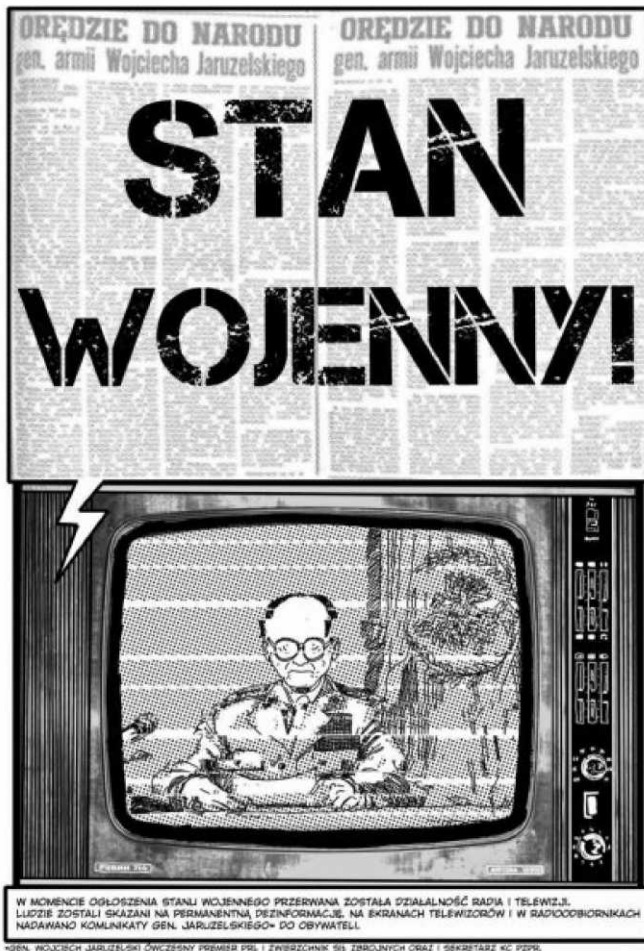


Komiks opowie młodym o stanie wojennym

Małgorzata Szlachetka | 11.12.2011 , aktualizacja: 11.12.2011 18:25



Druga strona komiksu o stanie wojennym



W jaki sposób opowiadać nastolatkom o historii? Teatr NN chce to zrobić poprzez komiksy. O przemyconych powielaczach i stanie wojennym

Komiksy są dwa, po raz pierwszy zostaną zaprezentowane publicznie we wtorek, w czasie spotkania poświęconego 30. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Teatr NN zaprasza na godz. 17 do Izby Drukarstwa przy ul. Żmigród 1. - Komiks przeżywa teraz renesans, to krótka forma przekazu, która świetnie się sprawdza. Również dlatego, że uczy syntetycznego myślenia. Kiedy na Facebooku napisaliśmy, że właśnie powstają takie komiksy, odzew był ogromny. I to z całego kraju - mówi Agnieszka Wiśniewska z Izby Drukarstwa Ośrodka Brama Grodzka-Teatr NN.

Pierwszy, biorąc pod uwagę chronologię, nosi tytuł "Spotkania z Zuzią. Narodziny niezależnego ruchu wydawniczego w Lublinie". Komiks opowiada o tym, jak w 1976 roku z Londynu do Lublina został przemycony pierwszy powielacz, z jakiego korzystała opozycja w Polsce. Czarno-białe strony kolejnych egzemplarzy książeczki zostały skserowane - właśnie po to, aby nieco przypominały bibułę wydawaną w drugim obiegu.

A co znajdziemy w środku? Umieszczone w dymkach wypowiedzi bohaterów z tamtych czasów to dosłowne cytaty z relacji zebranych wcześniej przez Ośrodek Brama Grodzka-Teatr NN. Na stronach komiksu mówią więc opozycjoniści związani ze środowiskiem "Spotkań", pismem drugiego obiegu wychodzącym w Lublinie, m.in. Maciej Sobieraj, Janusz Krupski, Piotr Jegliński, czy Janusz Bazydło.

Dowiadujemy się więc, że pierwszy powielacz został przemycony w częściach, ukrytych przez między elementami scenografii Sceny Plastycznej KUL. Wit Karol Wojtowicz, wówczas student historii sztuki KUL wspomina: "Części powielacza umieściłem w różnych skrzynkach wśród śrubek, blaszek i drutów, zabrudzone celowo jakimś smarem, oblepione fragmentami polskiej gazety i w ten sposób postarzone, aby nie kłuły w oczy swą nowością".

Potem do Polski został przewieziony jeszcze drugi powielacz, którego opozycjoniści pieśczośliwie ochrztili Zuzią. Z komiksu można się także dowiedzieć, że drukowanie na powielaczu odbywało się w różnych prywatnych domach, oczywiście w tajemnicy.

W rocznicę wybuchu stanu wojennego w Izbie Drukarstwa zostanie także pokazany komiks na ten temat. Liczy zaledwie cztery strony, ale nie mogło na nim zabraknąć motywów kojarzonych z 13 grudnia 1981 roku, jak telewizyjne przemówienie generała Jaruzelskiego.

Edukacyjny aspekt wydawnictw to m.in. umieszczenie w komiksie o Zuzi krótkich notek biograficznych opozycjonistów czy wyjaśnienie, czym była bibuła. Sytuacja Polski sprzed 1989 roku zostaje porównana z brakiem wolności słowa, z którym obecnie mamy do czynienia na Białorusi.

To nie ostatnie komiksy, które będą narysowane w Teatrze NN. Ma to być ciekawy sposób urozmaicenia warsztatów dla młodzieży, które prowadzi Ośrodek. W taki właśnie sposób powstał komiks inspirowany wierszami Marcina Świetlickiego. Poeta dostanie go 15 grudnia, w czasie spotkania zorganizowanego w siedzibie Teatru NN przy ul. Grodzkiej. - To efekt warsztatów, które prowadziłem w jednym z gimnazjów. Uczniowie sami rysowali i wymyślali dialogi - mówi Maciej Pałka, który wspólnie z Dominikiem Szcześniakiem zrobił komiksy o powielaczach oraz stanie wojennym.

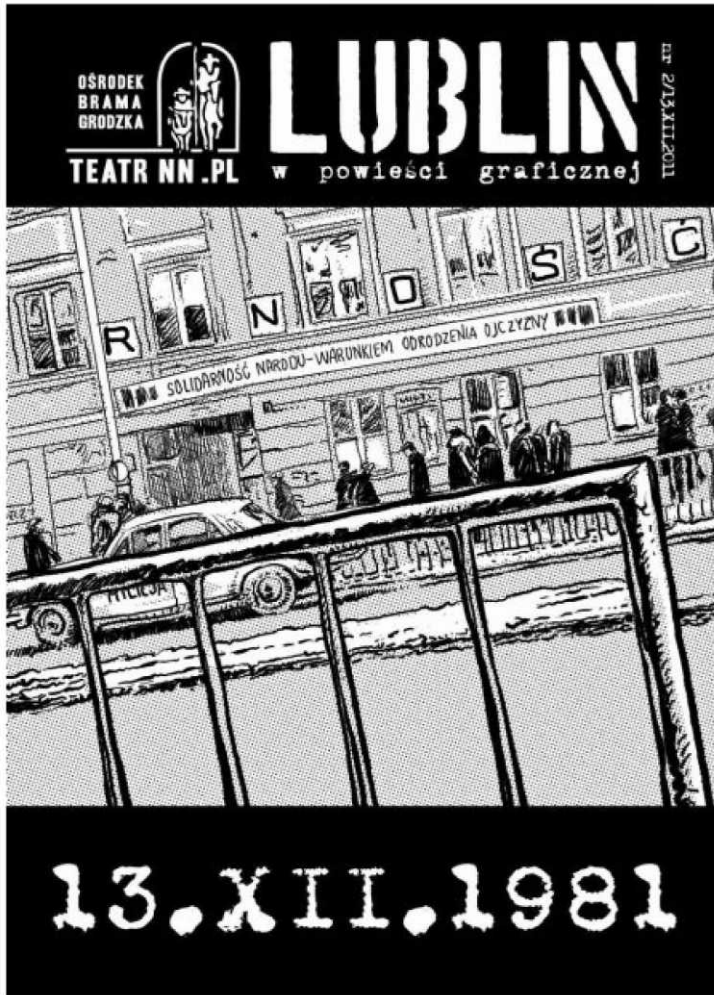
Komiks będzie powstawał także w czasie wtorkowych warsztatów dla młodzieży zorganizowanych w Izbie Drukarstwa. Ich uczestnicy będą próbowali odpowiedzieć na pytanie: "Gdzie dziś jest duch Solidarności". Punktem wyjścia do rozmowy będą zdjęcia z czasów stanu wojennego zestawione z obrazami współczesnych protestów społecznych.

- Chcielibyśmy dotrzeć do młodych osób, które będą chciały współpracować z naszą Pracownią Komiksu. Zapraszamy do współpracy - mówi Agnieszka Wiśniewska.

Wszystkie komiksy Teatru NN mają w mniejszym lub większym stopniu być oparte na relacjach zbieranych przez Ośrodek.



Środkowa karta komiksu Spotkania z Zuzią. Narodziny niezależnego ruchu wydawniczego w Lublinie



Pierwsza strona komiksu o stanie wojennym